

# Janina Berbecka. Pierwsza przewodnicząca dąbrowskiego samorządu

Po odzyskaniu niepodległości, w okresie II Rzeczypospolitej, zarówno w ławach poselskich, jak i miejskich samorządowych, nie zasiadało tak wiele kobiet jak obecnie, choć już wówczas na mocy demokratycznej ordynacji kobiety otrzymały czynne i bierne prawa wyborcze.

Mieszkańcy Dąbrowy Górniczej, podobnie jak innych miast, w drodze pięcioprzymiotnikowych wyborów wyłaniali członków rady miejskiej, a do zadań jej należało m.in. powołanie organu zarządzającego: prezydenta, jego zastępcy oraz ławników. Radni ze swojego grona wyłaniali ponadto przewodniczącego Rady Miejskiej, a następnie jego wiceprzewodniczącego. W Dąbrowie Górniczej tę zaszczytną funkcję niemal 90 lat temu powierzono wiceprzewodniczącej. Została nią nauczycielka i działaczka społeczna Janina Berbecka, którą radni jednogłośnie wybrali 25 maja 1933 roku, w trudnym okresie zmiany na stanowisku włodarza miasta.

## Pierwsze radne

Wiceprezeska Rady Miejskiej Janina Berbecka nie była zresztą jedyną i pierwszą radną przemysłowej Dąbrowy, a nazwiska działaczek społecznych i partyjnych zaczęły coraz częściej pojawiać się na listach komitetów wyborczych w międzywojniu.

Już na początku, w pierwszych wyborach do Rady Miejskiej w Dąbrowie Górniczej, które odbyły się 14 marca 1919 roku, w których wybrano 28 radnych (w tym 7 radnych społeczności żydowskiej), odnotowano przypadek wyboru pierwszej radnej. W związku z wejściem do zarządu jako zastępcy prezydenta – radnego Józefa Kasprzyka, który startował z list narodowej i

chrześcijańskiej demokracji, na jego zwolnione miejsce do rady powołano Marię Swieżyńską.

**Kolejny mandat dąbrowskiej radnej przypadł naszej bohaterce – Janinie Berbeckiej, po raz pierwszy wybranej 18 listopada 1928 roku z list Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem (BBWR).** Wyłoniono ją z wysokiego miejsca, razem z 12 nowymi radnymi z ramienia BBWR, w tym z dr. Adamem Piwowarem, który został wówczas przewodniczącym Rady. Janina Berbecka była wtedy przewodniczącą komisji opieki społecznej oraz komisji oświatowej.

Po kolejnych wyborach z 1934 roku (jak również w następnych) w dąbrowskiej Radzie Miejskiej zasiadały już 3 radne. **Oprócz Janiny Berbeckiej, do Rady weszła również działaczka niepodległościowa i dyrektorka banku Anna Domaszewska, a także nauczycielka Władysława Cieplakowa, którą wyłoniono z list zastępców.** Co ciekawe, wówczas w zarządzie jako ławnik zasiadł wybrany z ramienia PPS Zygmunt Cieplak, były prezydent miasta, a jeden z mandatów radnego zdobył również mąż Janiny – Ludwik Berbecki.

O jej nieprzejednanej postawie niech świadczy jedno ze zdarzeń odnotowanych w archiwalnych aktach będzińskiego starostwa, a odnoszące się do drugiej połowy lat trzydziestych oraz wzrostu antysemitycznych nastrojów i zwiększenia liczby antyżydowskich ekscesów w mieście (jak np. rozbijanie szyb w domach i sklepach żydowskich).

**Na początku 1937 roku Janina Berbecka, podobnie jak jej polityczne środowisko, dała wyraz swemu negatywnemu stanowisku wobec takich antysemitycznych wybryków, a na zebraniu Komitetu Organizacyjnego Towarzystwa Opieki nad Działką i Młodzieżą, krytykowała posługiwanie się terrorem na wyższych uczelniach.** Po scysji ze zwolennikami obozu narodowego, demonstracyjnie opuściła salę spotkania wraz z innymi dwudziestoma osobami.

Kim była owa charyzmatyczna i niezłomna wiceprezeska

dąbrowskiej rady miejskiej II RP, która potrafiła zjednywać sobie zarówno zwolenników, jak politycznych przeciwników?

## **Z Piotrkowa do Dąbrowy**

Janina Berbecka, z domu Krenke, urodziła się 1 stycznia 1879 roku, w okolicach Piotrkowa Trybunalskiego w rodzinie, w której żywe były tradycje powstania styczniowego. Jej matka, Waleria Krenke, z domu Bocheńska, była zaangażowana w konspirację powstańczą.

Janina miała dwie siostry – Bronisławę i Eugenię. Ukończyła gimnazjum w Piotrkowie, ale już w końcowych latach nauki, po śmierci ojca, zarabiała udzielając korepetycji. Wyszła za mąż za młodego socjalistę Ludwika Berbeckiego, absolwenta Szkoły Górniczej w Dąbrowie Górniczej. Jak wspominał syn, **Janinę i Ludwika łączyła nie tylko miłość wzajemna, ale i patriotyczne przekonania oraz konspiracyjne zaangażowanie.**

**Za namową Ludwika, Janina z siostrami i swoją matką przeniosła się do Dąbrowy Górniczej** (z Zagłębiem Dąbrowskim związany był również brat Ludwika, Leon Berbecki i jego żona Zofia Berbecka). Na stałe Janina z Ludwikiem zamieszkali w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Kołłątaja 3. Jak wspomina ich syn, to lub wcześniejsze mieszkanie, mogło być punktem informacyjnym, uznawanym przez międzynarodową komisję plebiscytową w okresie Plebiscytu na Górnym Śląsku.

## **Nauczycielka, działaczka niepodległościowa i oświatowa**

Dla Janiny Berbeckiej zagłębiowski okres dziesięciolecia 1908-1918 był czasem aktywnej i wyężonej pracy organizacyjnej oraz oświatowo-niepodległościowej. **Została zatrudniona jako nauczycielka i wychowawczyni w gimnazjum żeńskim Emilii Zawidzkiej. Była współzałożycielką i organizatorką pierwszej w mieście publicznej biblioteki.** Od początków aktywnie

współtworzyła (m.in. z Marią Szulcówną i wspomnianą Anną Zegartowską) oddział zagłębiowski Ligi Kobiet Pogotowia Wojennego, a dzieje tej kobiecej organizacji opisała i opublikowała na łamach „Prawdy Zagłębia” w listopadzie 1929 roku.

**Po odzyskaniu niepodległości praca społeczna Janiny skupiała się na organizacji Ligi Kobiet, tworzeniu kół i ośrodków oświaty dorosłych, a później tworzeniu m.in. Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet (ZPOK) w Dąbrowie Górniczej, powiązanego z warszawskim Zarządem Głównym, który powołała Zofia Moraczewska.**

To tylko wybrane i zasygnalizowane fakty aktywności społecznej Janiny Berbeckiej, pierwszej przewodniczącej dąbrowskiej Rady Miejskiej, która jeszcze była aktywna zawodowo jako nauczycielka I LO po II wojnie światowej. Zmarła 8 maja 1961 roku. Warto przypominać i upamiętniać w mieście jej postać, postawę życiową i bogatą działalność społeczną.

### **Magdalena Cyankiewicz**

Fot. archiwum rodzinne Teresy Berbeckiej

**Zdjęcie główne:** Dąbrowianki na Kopcu Kościuszki w Krakowie. Janina z siostrą Eugenią Krenke

*Tekst ukazał się w lutowym numerze „Przeglądu Dąbrowskiego”*

Źródło: UM Dąbrowa Górnicza